



Więcej światła, mniejsze rachunki za prąd

2015-10-12

Dobiega końca realizacja projektu „SOWA - Energooszczędne oświetlenie uliczne”. Dzięki kompleksowej wymianie, Kraków nie tylko zyskał bardziej przyjazne dla oczu oświetlenie, ale też znacznie mniej zapłaci za prąd.

Coraz więcej miast w Polsce wymienia przestarzałe latarnie na nowoczesne oświetlenie typu LED. Nie inaczej jest w naszym mieście. Z tą jednak różnicą, że Kraków zmodernizował uliczne oświetlenie kompleksowo. Wymienione zostały nie tylko lampy, ale też blisko 150 km podziemnych kabli, 116 szaf sterowniczych i 4 tysiące słupów oświetleniowych. Kraków zyskał także system sterowania oświetleniem. A wszystko to w rekordowym czasie. - Warto podkreślić, że gigantyczne przedsięwzięcie udało się zamknąć w ciągu roku począwszy od zdobycia wszystkich zgód i pozwoleń, a skończywszy na pracach, które prowadzone były w mieście - mówi Michał Strójuwś z Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu.

Modernizacja odbyła się w ramach programu „SOWA - Energooszczędne oświetlenie uliczne”, w którym można było zdobyć dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W sumie budżet dla wszystkich beneficjentów wyniósł 386 mln zł. Krakowski program był największy i jego wartość sięgnęła 33,2 mln zł.

Przy modernizacji oświetlenia ulicznego w Krakowie zastosowane zostały lampy typu LED, które zastąpiły lampy sodowe (żółte). Ich światło jest barwy neutralnej białej, przez co jest bardziej przyjazne dla oka ludzkiego. Oprawy nie emitują promieniowania UV i podczerwonego. Zapewniają też większą widoczność i to od razu po włączeniu, bo nie potrzebują czasu na rozruch. Światło LED lepiej oddaje kolory i wyraźniej oświetla ludzi, co jest przydatne nie tylko dla kierowców:

Co bardzo ważne, lampy uliczne LED pozwalają zaoszczędzić nawet do 70 procent energii elektrycznej zużywanej przez lampy sodowe. Szacuje się, że najwyższej jakości diody są nawet dziesięciokrotnie bardziej wydajne niż standardowe żarówki. Żywotność lampy LED szacuje się na 60 000 godzin.

Zgodnie z audytem Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu Kraków zaoszczędził ponad 60 procent energii w stosunku do stanu poprzedniego, co daje około 1,3 mln zł rocznej oszczędności. Do tego doszły oszczędności w kosztach eksploatacji i konserwacji lamp. Sodowe były bardziej awaryjne i musiały być wymieniane co najmniej co 4 lata.

Zdaniem ekspertów przestarzałe oświetlenie odpowiada za około 50 proc. zużycia energii elektrycznej w miastach. To z kolei ma wpływ na zwiększenie ilości zanieczyszczeń, powstających w produkcji energii elektrycznej, która wymaga większego zużycia węgla, większą emisję CO₂ i SO₂ oraz pyłów emitowanych przez elektrownię do atmosfery.

Bardziej racjonalne korzystanie z prądu zapewnia także „System sterowania oświetlenia”, którym objęte jest teraz całe miasto. Pozwala on na dostosowanie poziomu oświetlenia do aktualnych potrzeb - np. warunków pogodowych, natężenia ruchu drogowego, pory dnia, miejsca (np. bliskość przejścia dla pieszych i skrzyżowania) oraz obowiązujących norm. - Najprościej mówiąc mamy teraz dostęp do strony internetowej, na której jest cyfrowa mapa z



**Magiczny
Kraków**

zaznaczonymi wszystkimi punktami świetlnymi. Dzięki czujnikom zamontowanym w oprawie lamp, docierają do nas informacje czy dany punkt świetlny działa prawidłowo, jakie są parametry poboru prądu, jaka jest moc lampy i to wszystko możemy zdalnie regulować, jeśli istnieje taka potrzeba. Jeżeli lampa na przykład nie świeci, ikonka na mapie zapali się na czerwono i alarm w postaci sms wysyłany jest na komórkę dyspozytora - wyjaśnia inspektor z ZIKiT.

Prace modernizacyjne były realizowane na terenie całego miasta, przede wszystkim wzdłuż ulic, na których odbywa się duży ruch, a oświetlenie było już mocno wyeksploatowane. W sumie wymieniono 4375 punktów świetlnych, 4232 słupów oświetleniowych, 147,7 kilometrów kabli energetycznych oraz 116 szaf zasilających system sterowania.